

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. IV, 7

SECTIO H

1970

Z Katedry Rachunkowości Wydziału Ekonomicznego UMCS  
Kierownik: doc. dr Mieczysław Kawa

Halina CIEPIELEWSKA

**Ze studiów nad pojęciem funduszu**

Из исследований понятия фонда

From Studies on the Concept of Fund

1. POJĘCIE FUNDUSZU WE WSPÓŁCZESNYM PIŚMIENNICTWIE  
EKONOMICZNYM

Polska nazwa fundusz i jej obcojęzyczne odpowiedniki (fund — ang., fonds — franc., Fonds — niem., fond — rosyjski) mają identyczny źródłosłów etymologiczny. Pochodzą mianowicie od łacińskiego słowa *fundus*, które oznaczało pierwotnie grunt (dno), grunt (pole, rola), posiadłość, majątek.<sup>1</sup> Słowo fundusz, zarówno w języku polskim, jak i w innych językach nowożytnych, zachowało wielość znaczeń, a odpowiednikom polskiego funduszu nadawany jest różny sens. Poza dwoma znaczeniami identycznymi — to jest: a) jako zasób, zapas majątkowy, b) jako środki pieniężne wyodrębnione i przeznaczone na określony cel — terminem fundusz określa się w krajach kapitalistycznych m. in. papiery wartościowe o dochodzie stałym, państwowe i miejskie pożyczki (Francja)<sup>2</sup>, kapitał przeznaczony na pokrycie brytyjskiego długu państwowego<sup>3</sup> itp. Wielka Encyklopedia Radziecka<sup>4</sup> natomiast sprowadza znaczenie pojęcia funduszu do trzech zasadniczych, a mianowicie: a) środków socjalistycznych przedsiębiorstw, dokonujących ruchu okrężnego w procesie

<sup>1</sup> *Słownik łacińsko-polski*, t. 2, PWN, Warszawa 1962, s. 617.

<sup>2</sup> *Nouveau Larousse Universal, Librairie Larousse*, t. 1, Paris 1948, s. 753.

<sup>3</sup> *Webster's Third New International Dictionary of the English Language*, Unabridged Springfield, Massachusetts USA 1967, s. 921.

<sup>4</sup> *Bolszaja sowietskaja encykłopedija*, Gosudarstwennoje Naucznoje Izdatielstwo 1956, t. 45, ss. 293—294.

rozszerzonej reprodukcji; b) źródła środków, mającego określony tryb tworzenia i wykorzystania, trwale związane z przedsiębiorstwem; c) pieniężnych środków przedsiębiorstwa, przeznaczonych na określone cele.

Wydany w Niemieckiej Republice Demokratycznej słownik podaje dodatkowe znaczenie funduszu jako sumy wartości wykazanej po prawej stronie bilansu przedsiębiorstwa.<sup>5</sup> Według Wielkiej Encyklopedii Powszechnej<sup>6</sup>, fundusz to: a) wyodrębniony zasób środków majątkowych przeznaczonych na określony cel, np. fundusz akumulacji i fundusz spożycia; b) środki pieniężne pochodzące z określonego źródła i przeznaczone na pokrycie określonych wydatków, np. fundusz zakładowy, fundusz rozwoju; c) instytucja finansowa polegająca na związaniu określonych dochodów z określonymi wydatkami, np. fundusz postępu technicznego, Fundusz Rozwoju Rolnictwa; d) sumy pieniężne przeznaczone na wyodrębniony rodzaj wydatków, np. fundusz płac, fundusz dyspozycyjny.

Słowo fundusz jest więc pojęciem wieloznacznym. Posługuje się nim szereg dyscyplin, jak: ekonomia polityczna, finanse, rachunkowość, analiza działalności gospodarczej, prawo gospodarcze itp. W polskiej literaturze ekonomicznej pojęcie funduszu używane jest w trzech zastosowaniach, a mianowicie: w makroskali, w mikroskali i w innych znaczeniach wykraczających poza te granice.<sup>7</sup>

W ekonomii politycznej pojęcie funduszu, wyprowadzane głównie w związku z problematyką podziału dochodu narodowego, ma aspekt makroekonomiczny. Zgodnie z właściwościami tej dyscypliny ujmuje ono wielkości w skali całej gospodarki narodowej. W myśl tego założenia produkt globalny dzieli się na fundusz odtworzenia i dochód narodowy, który z kolei rozpada się na dwa agregaty: fundusz spożycia i fundusz akumulacji. Charakterystyczne jest przy tym, że terminu fundusz używają podręczniki ekonomii politycznej niezależnie od tego, czy dochód narodowy rozpatrywany jest w kategoriach wartości, to jest nakładów pracy społecznej, czy też w kategoriach wartości użytkowych, to jest w rozmiarach fizycznych. B. Minc na przykład, omawiając ogólnospołeczny cel produkcji socjalistycznej, stwierdza:

„Nie może być [...] celem produkcji socjalistycznej maksymalna wielkość dochodu narodowego (ani maksymalna wielkość funduszu spożycia) według wartości [...] Nie może być również celem produkcji socjalistycznej maksymalna wielkość dochodu narodowego w rozmiarach fizycznych [...] Jeżeli dobra wchodzące w skład funduszu spożycia w rozmiarach fizycznych odpowiadają potrzebom społecznym, maksymalizacja tego funduszu w przyjętym okresie oznacza maksymalizację zaspo-

<sup>5</sup> Lexikon A—Z in zwei Bänden, Verlag Enzyklopädie, t. 1, Leipzig 1957, s. 572.

<sup>6</sup> *Wielka encyklopedia powszechna*, t. 4, PWN, Warszawa 1964, s. 53.

<sup>7</sup> *Encyklopedia ekonomiczno-rolnicza*, PWRiL, Warszawa 1964, s. 234.

kोजना potrzeb społeczeństwa. Przez maksymalny fundusz spożycia w danym okresie należy rozumieć sumę funduszków spożycia w poszczególnych latach, obliczoną w rozmiarach fizycznych.”<sup>8</sup>

Odmienne i — naszym zdaniem — bardziej precyzyjnie definiuje pojęcie funduszu spożycia M. Nasiłowski:

„Fundusz konsumpcji jest źródłem środków przeznaczonych na zaspokojenie bieżących materialnych potrzeb społeczeństwa i w tym sensie stanowi on główny cel działalności gospodarczej. Fundusz akumulacji natomiast jest narzędziem realizacji tego celu. Akumulacja oznacza zrezygnowanie z bieżącego spożycia i przeznaczanie pewnej sumy środków wchodzących w skład dochodu narodowego na dalszy rozwój gospodarczy kraju.”<sup>9</sup>

Mała Encyklopedia Ekonomiczna w haśle „Akumulacja” wyjaśnia, że pojęcie to „[...] obejmuje różnorodne dobra materialne i w zależności od ich przeznaczenia dzieli się na fundusz reprodukcji rozszerzonej, inwestycje nieprodukcyjne, saldo rezerw oraz saldo handlu zagranicznego. Fundusz rozszerzonej reprodukcji jest najważniejszą częścią akumulacji obejmującą środki produkcji przeznaczone na zwiększenie majątku produkcyjnego.”<sup>10</sup>

Z dokonanego reprezentatywnie przeglądu znaczeń wynika, iż ekonomia polityczna pojęcie funduszu rezerwuje dla: a) nagromadzenia dóbr rzeczowych o pewnym wspólnym przeznaczeniu; b) sumy wartości stanowiącej określoną część wielkości makroekonomicznych.

Ta dwojaka interpretacja terminu nie oznacza antynomii. Wartość użytkowa bowiem jest materialnym nosicielem bogactwa i wartości, a jednakowe wartości użytkowe są reprezentantami identycznych wartości. Tożsamość ilościowa wartości użytkowej i wartości przy kontradiktoryczności ich cech jakościowych składa się na treść pojęcia funduszu, używanego w ekonomii politycznej.

W odmienny sposób pojęciem funduszu posługuje się nauka o finansach. Rozszerzeniu ulega przede wszystkim skala zastosowania terminu. Fundusz w ujęciu finansów może mieć nie tylko aspekt ogólnospołeczny, jak w ekonomii politycznej, lecz i mikroekonomiczny, gdy dotyczy indywidualnych podmiotów gospodarujących.

Mikroekonomicznego pojęcia funduszu szukać jednak nie należy w drodze przeciwstawiania funduszków społecznych funduszom indywidualnym, gdyż fundusze jednostkowe mają również charakter społeczny, a ich wykorzystanie jest społecznie uwarunkowane. Cele jednostkowe spleatają się bowiem z celami społeczeństwa jako całości, realizacja celów jednostkowych zależna jest od istniejących stosunków społecznych.

Wydaje się, że traktując oddzielnie wyodrębnioną jednostkę gospodarującą, a gospodarkę narodową jako sumę działań poszczególnych jed-

<sup>8</sup> B. Minc: *Ekonomia polityczna socjalizmu*, PWN, Warszawa 1963, ss. 87—88,

<sup>9</sup> Praca zbiorowa pod redakcją M. Pohorillego: *Ekonomia polityczna socjalizmu*, PWE, Warszawa 1968, s. 834.

<sup>10</sup> *Mała encyklopedia ekonomiczna*, PWE, Warszawa 1961, s. 19.

nostek, można mówić o funduszach indywidualnych (które notabene mogą wystąpić jako fundusze przedsiębiorstw, bądź fundusze gospodarstw domowych), a wówczas makroekonomiczne fundusze stanowiąc będą sumy odpowiednich wielkości pojedynczych.

Praca zbiorowa pod redakcją S. Bollandy i J. Wierzbickiego zawiera propozycję definiowania pojęcia funduszu jako sumy wartości odpowiadającej określonej zasobie dóbr, a nie jako kategorii rzeczowej, co pozwoliłoby na niezbędną unifikację znaczeniową terminu w ekonomii politycznej, finansach i rachunkowości. Budzi jednak obiekcje — i to ze względów merytorycznych — sformułowanie autorów, jakoby takie ujęcie istoty funduszu odpowiadało sposobowi ewidencjonowania wielkości rzeczowych i wartościowych w rachunkowości, która środkiem-aktywem, przeciwstawia ich wartościowe odpowiedniki — pasywa.<sup>11</sup> Rachunkowość w swym dotychczasowym rozwoju i obecnie stanowi — jak wiadomo — system wartościowej charakterystyki określonych zjawisk gospodarczych. Zarówno aktywa, jak i pasywa podstawowego urzędzenia księgowego — bilansu wyrażone są wartościowo, przy czym aktywa bilansu grupują środki według form użytkowych i ich roli w procesie reprodukcji, a pasywa ujmuje źródła pochodzenia tych środków, rozpatrywane w kategoriach własności.

W stosunkowo młodej literaturze, poświęconej finansom przedsiębiorstw socjalistycznych, terminu fundusz używa się w największej liczbie przypadków „[...] dla określenia wyodrębnionej sfery gospodarki pieniężnej, to znaczy dla oddzielnych, odseparowanych od siebie grup przychodów i wydatków pieniężnych [...]”. W odniesieniu do funduszu statutowego i funduszu własnego w obrocie termin fundusz używany jest nie dla oznaczenia wydzielonej sfery gospodarki finansowej, ale raczej dla określenia źródła przychodów pieniężnych i to w ujęciu przedmiotowym”.<sup>12</sup>

Z przytoczonych definicji wynika, że nauka o finansach, zgodnie ze sferą swych przedmiotowych zainteresowań, zachowuje — aczkolwiek z pewnymi modyfikacjami — jedno ze znaczeń funduszu, nadanych mu przez ekonomię polityczną, a mianowicie ujęcie wartościowe. W finansach pojęcie funduszu nie oznacza masy wartości użytkowych, lecz uprawnienia do niej w postaci określonej sumy pieniężnej. Stąd też bardzo często w literaturze finansowej używa się zamiennie określeń: fundusze pieniężne i zasoby pieniężne. Nie są to jednak pojęcia adekwatne. Róż-

<sup>11</sup> Praca zbiorowa pod redakcją S. Bollandy i J. Wierzbickiego: *Finanse*, część I, PWN, Warszawa 1965, ss. 21—22 (przypis).

<sup>12</sup> Z. Fedorowicz: *Gospodarka finansowa przedsiębiorstwa przemysłowego*, PWE, Warszawa 1967, ss. 43—44.



nica między nimi — jak wskazuje L. Adam — polega na tym, że termin „zasób pieniężny” odnosi się do środków pieniężnych o nieokreślonym przeznaczeniu, natomiast przez „fundusz pieniężny” należy rozumieć tylko takie środki pieniężne, które są przeznaczone na pokrycie określonych rozchodów.<sup>13</sup>

Z makroekonomicznego punktu widzenia zakumulowane środki pieniężne przedsiębiorstwa socjalistycznego są zasobami pieniężnymi w stosunku do funduszy scentralizowanych, a z mikroekonomicznego punktu widzenia stanowią one fundusze przedsiębiorstwa o określonym przeznaczeniu.

„Fakt występowania nagromadzonych środków pieniężnych równocześnie w charakterze zasobów i funduszy wyraża dialektyczną jedność odzwierciedlającą przepływy tych środków pomiędzy scentralizowanymi i zdecentralizowanymi funduszami społeczeństwa socjalistycznego.”<sup>14</sup>

Pojęcie funduszu w rachunkowości ma swoją specyfikę. Według Małej Encyklopedii Rachunkowości fundusz jest to „wyrażona w jednostkach: pieniężnych równowartość tej części zasobów majątkowych, którym nadano określone przeznaczenie gospodarcze, albo wyodrębniono w celu nadania takiego przeznaczenia w przyszłości”<sup>15</sup>. Umożliwia ono „pomijanie w rozumowaniu naturalnej postaci składników majątkowych wchodzących w skład jego pokrycia”. Pozwala zatem wyrazić „różne rzeczowe składniki majątkowe, jako określoną sumę pieniężną nie oznaczoną strukturalnie masy majątkowej”<sup>16</sup>. Zgodnie z metodologicznymi właściwościami nauki rachunkowości pojęcie funduszu ma aspekt ewidencyjno-rachunkowy. Z. Kossut pisze „iż w sprawozdawczości rachunkowej istnieją obiektywne prawidłowości. Jedną z nich jest tzw. „zasada funduszowania środków, u podstaw której leży podział na środki gospodarcze według źródeł ich pochodzenia.”<sup>17</sup> Istotę pojęcia funduszu można wydedukować z następującego stwierdzenia tego autora:

„Do składników majątkowych zalicza się wszelkie środki gospodarcze (trwale i obrotowe), zaś do źródeł ich pochodzenia (finansowania) wszelkie fundusze (własne i obce).”<sup>18</sup>

Oryginalną próbę określenia istoty funduszu podjął T. Peche stwierdzając, że funduszami w księgowości są oszczędności trwale ulokowane

<sup>13</sup> Praca zbiorowa: *Istota i funkcje finansów socjalistycznych*, PWE, Warszawa 1965, s. 34.

<sup>14</sup> *Ibid.*, s. 34.

<sup>15</sup> *Mała encyklopedia rachunkowości*, PWE, Warszawa 1961, s. 107.

<sup>16</sup> *Loc. cit.*

<sup>17</sup> Z. Kossut: *Teoria rachunkowości*, Uniwersytet Warszawski — skrypt, Warszawa 1961, s. 8.

<sup>18</sup> *Loc. cit.*

w procesach produkcyjnych, przy czym przez oszczędności rozumieć należy sumę nie spożytych dochodów jednostki.<sup>19</sup> Wydaje się jednak, że autor zacieśnił zakres pojęcia do funduszków własnych, zwłaszcza, że w innej pracy pisał:

„Aktywa materialne każdego bilansu są zatem częścią akumulacji rzeczowej gospodarstwa narodowego, a fundusze własne — oszczędnościami przypadającymi na pojedynczy podmiot tego gospodarstwa.”<sup>20</sup>

Jak wynika z dokonanego przeglądu najbardziej powszechnych znaczeń pojęcia funduszu w różnych dyscyplinach, w pracach i wypowiedziach poszczególnych autorów występują dość znaczne różnice w stosowanej terminologii, definicjach funduszu i jego interpretacji. Sytuację w tym zakresie komplikuje fakt, że w teorii i praktyce życia gospodarczego pojęcie funduszu utożsamiane jest z pojęciem środków. W księgowości termin „fundusze” zastępuje się zawsze w odniesieniu do całości środków terminem „środki”.<sup>21</sup> Ustawodawstwo gospodarcze traktuje także pojęcia funduszków i środków jako równoznaczne.

Również U. Wojciechowska używa zamiennie tych pojęć: „Fundusze obrotowe albo inaczej środki obrotowe przedsiębiorstwa socjalistycznego jest to wartość części majątku społecznego, pozostająca w dyspozycji przedsiębiorstwa, celem umożliwienia mu prowadzenia działalności eksploatacyjnej.”<sup>22</sup>

Źródła tego dualizmu interpretacji tkwią — jak się wydaje — w ekonomicznej genealogii terminu. Jednak z punktu widzenia rachunkowości należy nadać przeciwstawne znaczenie pojęciu środków, których stan ujmują aktywa, oraz funduszom, stanowiącym źródła pochodzenia środków, a wykazywanym po stronie pasywów. Pojęcie środków nadaje się bardzo dobrze do uwypuklenia tej cechy dobra, jaką jest jego użyteczność. Dzięki swej użyteczności dobro staje się środkiem zaspokojenia określonej potrzeby, może być wykorzystane jako środek produkcji lub konsumpcji.

Tą właśnie cechą użyteczności środków eksponują aktywa bilansu, które jednak — jak podkreślano wyżej — pozostają kategorią wartościową. Fundusze stanowią również ujęcie wartościowe, w ich skład wchodzi poszczególne wartości. Nie są one jednak prostą sumą wartości — różnice są natury jakościowej. Wartości składające się na fundusz mogą

<sup>19</sup> T. Peche: *Ogólna teoria rachunkowości*, Szkoła Główna Planowania i Statystyki — skrypt, Warszawa 1966, s. 37.

<sup>20</sup> T. Peche: *Rachunkowość przedsiębiorstw a rachunkowość społeczna*, Państw. Wyd. Gosp., Warszawa 1959, s. 123.

<sup>21</sup> N. A. Kiparisow: *Teoria księgowości*, Państw. Wyd. Gosp., Warszawa 1954, s. 41.

<sup>22</sup> U. Wojciechowska: *Fundusze obrotowe przedsiębiorstwo jako źródło finansowania postępu technicznego*, „Finanse” 1963, nr 6, s. 21.

ulegać stałemu zużyciu, likwidacji, a mimo to fundusz jako suma wartości trwać będzie niezmienny, dzięki bieżącemu uzupełnianiu nowymi wartościami.

Rozbieżność przesłanek metodologicznych, wynikająca z asymilacji tego pojęcia przez wiele nauk ekonomicznych, jak również różnice terminologiczne między teorią finansów, a teorią rachunkowości uzasadniają podjęcie próby uporządkowania terminologii w tym zakresie nie tylko ze względu na czystość języka, ale i dla wyeliminowania nieporozumień, które muszą powstać przy używaniu terminów wieloznacznych. W tym stanie za bardzo cenny należy uznać postulat S. Górniaka<sup>23</sup> w sprawie ujednoczenia stosowanej terminologii, co zapewni większą komunikatywność i precyzję w posługiwaniu się fachowym słownictwem w nauce i praktyce życia gospodarczego.

W konkluzji stwierdzić należy, że fundusz jest pojęciem abstrakcyjnym, gdyż niezależnie od dziedziny zastosowania spełnia rolę agregującą. Przy pomocy tej kategorii ekonomia polityczna wyraża procesy podziału produktu globalnego i dochodu narodowego, widząc za nimi człowieka jako producenta, czyli wytwórcę wartości, albo jako konsumenta (konsumpcja właściwa stanowi unicestwienie wartości). W pojęciu funduszu te dwie strony działalności stanowią nierozdzielalną jedność i muszą być rozpatrywane jednocześnie zarówno w ekonomii politycznej, jak i w nauce o finansach oraz w rachunkowości. Celowość jako immanentna cecha funduszu uzasadnia tezę o jego ekonomicznej niezniszczalności. Likwidacja funduszu dopuszczalna jest tylko wówczas, gdy osiągnięty został cel, do realizacji którego fundusz został utworzony. Pozostawanie w sferze produkcji zapewnia funduszowi trwanie, co oczywiście nie oznacza trwania dobra, ponieważ wartość ulega przeniesieniu na dobro nowo wytworzone. Przesunięcie do sfery konsumpcji jest równoznaczne z unicestwieniem funduszu. Tworzenie funduszu, niezależność od zmian w strukturze dóbr, stanowiących jego pokrycie, umożliwia nieustanna reprodukcja wartości.

Pojęcie funduszu nie implikuje oczywiście obowiązku odrębnego akumulowania środków stanowiących jego pokrycie. Wartości składające się na fundusz mogą uczestniczyć w ruchu określonym środków przedsiębiorstwa (np. środki funduszu statutowego). Mogą być również z tego ruchu wycofywane przejściowo lub definitywnie (por. pokrycie funduszy specjalnych).

Dla zapewnienia należytej precyzji i komunikatywności języka naukowego, termin funduszu należałoby zarezerwować na określenie nagro-

---

<sup>23</sup> S. Górniak: *Z zagadnień terminologii finansowo-księgowej*, „Finanse” 1961, nr 11, ss. 70—71.



madzonego ekonomicznie niezniszczalnego agregatu wartości, posiadającego realne pokrycie i pewne celowe przeznaczenie.

W świetle dotychczasowych konstatacji wypada rozważyć zasadność używanych w tzw. specjalnym znaczeniu terminów: fundusz amortyzacyjny i fundusz płac. Pojęcie funduszu amortyzacyjnego stosuje się zwyczajowo na określenie zgromadzonej w pewnym okresie sumy odpisów amortyzacyjnych pojedynczego przedsiębiorstwa lub wszystkich przedsiębiorstw gospodarki narodowej. O ile z makroekonomicznego punktu widzenia termin ten należy uznać za uzasadniony, gdyż oznacza on niezniszczalną sumę wartości przeznaczoną na reprodukcję majątku trwałego, to na gruncie indywidualnego przedsiębiorstwa przynajmniej część funduszu amortyzacyjnego traci immanentne cechy funduszu, a mianowicie ekonomiczną trwałość i celowość. W związku z obowiązującą zasadą podziału funduszu amortyzacyjnego między szczebel nadrzędny i przedsiębiorstwo, część przekazywana na zewnątrz oznacza w danym przedziale czasowym ubytek wartości bez ekwiwalentu. Pozostała w przedsiębiorstwie część, w myśl aktualnych rozwiązań systemu finansowego, nie jest również funduszem dla siebie (tj. funduszem o ściśle określonym celu egzystencji, różnym od celów innych funduszy), lecz składnikiem funduszy *sensu stricto*, a więc funduszu remontowego w przedsiębiorstwach objętych planowaniem centralnym bądź inwestycyjno-remontowego w przedsiębiorstwach terenowych.

Terminu fundusz używa się także dla określenia sumy wynagrodzeń pracowniczych planowanych i wypłaconych. Podstawę materialną, określającą rozmiary funduszu płac w skali gospodarki narodowej, stanowi wielkość dochodu narodowego i udział w nim funduszu spożycia indywidualnego, rozumianych jako suma wartości użytkowych. Proces jego tworzenia przebiega w sferze produkcji, gdzie wskutek zastosowania pracy żywej następuje przyrost wartości. Ekonomicznym źródłem tego funduszu nie jest jednak zakumulowana część wartości, lecz część przeznaczona na bieżącą konsumpcję. Wykorzystaniu funduszu płac nie towarzyszy więc reprodukcją ruch wartości, wskutek definitywnego przemieszczenia go ze sfery produkcji do sfery spożycia. Jak już podkreślano, przesunięcie takie oznacza *ipso facto* likwidację funduszu, a tym samym pozostaje w kolizji z zaprezentowaną, interdyscyplinarną definicją funduszu.

## 2. MIKROEKONOMICZNA KATEGORIA FUNDUSZU NA TLE GOSPODARKI FINANSOWEJ PRZEDSIĘBIORSTWA SOCJALISTYCZNEGO

Mikroekonomiczne pojęcie funduszu zakłada *ex definitione* traktowanie przedsiębiorstwa jako podstawowej jednostki gospodarującej i mikroekonomiczne spojrzenie na jego gospodarkę finansową. Mikroekono-



niczne ujęcie gospodarki finansowej przedsiębiorstwa polega „[...] na badaniu roli i warunków gospodarki finansowej w działalności gospodarczej pojedynczego przedsiębiorstwa w powiązaniu z zadaniami stojącymi przed przedsiębiorstwem i środkami, jakimi dysponuje ono dla wykonania tych zadań”.<sup>24</sup>

J. Kwejt analizując etymologiczny sens pojęcia przedsiębiorstwa stwierdza, że pojęcie to, identyczne w różnych językach, oznacza „[...] przedsięwzięcie czegoś, jakiegoś działania. Jednakże obok tego sensu etymologicznego, pojęcie przedsiębiorstwa w różnych językach ma określony sens rzeczowy, a mianowicie oznacza wyodrębnioną jednostkę gospodarczą”.<sup>25</sup> Wyodrębnienie ekonomiczne określa stosunek przedsiębiorstwa do środków materialnych. Polega ono w socjalizmie na wydzieleniu z tzw. jednolitego funduszu własności państwowej określonej części majątku, która pozostaje w dyspozycji tego przedsiębiorstwa, wyodrębniając je przez to z innych jednostek gospodarczych i od całości majątku narodowego. Chociaż wydzielenie tego majątku może nie mieć zupełnie jasno określonych form prawnych (np. sprawa własności majątku przedsiębiorstw państwowych w Polsce jest nadal przedmiotem sporu <sup>26</sup> ekonomistów, cywilistów, socjologów), to z ekonomicznego punktu widzenia decydujące znaczenie ma możliwość dysponowania przez przedsiębiorstwo tymi elementami w sposób niezależny. Daje temu wyraz art. 128 obowiązującego *Kodeksu cywilnego* stanowiąc, że własność ogólnonarodowa przysługuje niepodzielnie państwu, a przedsiębiorstwa państwowe w granicach swej zdolności prawnej wykonywają w imieniu własnym względem zarządzanych przez siebie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia płynące z własności państwowej. Prawnym wyrazem odrębności majątkowej przedsiębiorstwa jest brak odpowiedzialności przedsiębiorstw za zobowiązania Skarbu Państwa oraz Skarbu Państwa za zobowiązania przedsiębiorstw. Jest to — jak wiadomo — fundamentalna zasada rozrachunku gospodarczego. Realizacja jej następuje w drodze nadania przedsiębiorstwu osobowości prawnej. Wyposażenie przedsiębiorstwa w osobowość prawną ma przede wszystkim na celu — jak to podkreśla literatura cywilistyczna — umożliwienie uczestnictwa w obrocie gospodarczym na prawach równorzędnej strony.

<sup>24</sup> Z. Fedorowicz: *Finanse w gospodarce socjalistycznej*, PWE, Warszawa 1966, s. 24.

<sup>25</sup> J. Kwejt: *Elementy teorii przedsiębiorstwa*, PWN, Warszawa 1959, s. 17.

<sup>26</sup> Może o tym świadczyć dyskusja na sympozjum zorganizowanym w grudniu 1965 r. i poświęconym pozycji przedsiębiorstwa w systemie społeczno-ekonomicznym Polski Ludowej, opublikowana w pracy zbiorowej Wydziału Nauk Społecznych PAN: *Przedsiębiorstwo w polskim systemie społeczno-ekonomicznym*, PWE, Warszawa 1967, ss. 527—622.

Pojęcie osoby prawnej w konstrukcjach prawa cywilnego jest nierozłącznie związane z pojęciem mienia.<sup>27</sup> Regułą jest bowiem, że osoba odpowiada za długi własnym majątkiem. Nie do pomyślenia jest zdolność do zaciągania zobowiązań osoby, która z braku własnego majątku nigdy niczym, za żaden dług odpowiadać nie może.

Wykluczona pojęciowo jest również odpowiedzialność za własny dług cudzym majątkiem. Toteż niezbędnym warunkiem tworzenia przedsiębiorstwa jest przydział odpowiednich środków materialnych. Wartość elementów majątku społecznego, wydzielonych przy tworzeniu przedsiębiorstwa, stanowi środki gospodarcze tego przedsiębiorstwa, w stosunku do których realizuje ono uprawnienia własnościowe o charakterze bezwzględny.

„Rozumie się samo przez się, że podmiotowi gospodarującemu w przedsiębiorstwie musi służyć wyłącznie dyspozycji posiadanymi środkami. Nie można nazwać przedsiębiorstwem organizacji gospodarczej nie będącej ekskluzywnym posiadaczem i dysponentem środków, ekskluzywność bowiem stanowi integralny składnik tego, co nazywamy ośrodkiem dyspozycji finansowej.”<sup>28</sup>

Błędem jest ograniczanie treści własności środków przedsiębiorstwa do prawa tzw. operatywnego zarządu, sugerującego — niezgodnie z rzeczywistością gospodarczą — nienaruszalność obiektu zarządzania. Dynamika środków gospodarczych przedsiębiorstwa stwarza bowiem nie tylko potrzebę ich ustawicznego odtwarzania (drogą reprodukcji prostej), lecz także ich stałego powiększania w drodze reprodukcji rozszerzonej. W związku z tym należy przyjąć, iż prawa własnościowe przedsiębiorstwa w stosunku do środków gospodarczych wyczerpuje triada praw, a więc prawo władania, korzystania, rozporządzania, nie zaś jedno ogniwo tej triady. Pozycję właściciela zachowuje przedsiębiorstwo wobec wszystkich podmiotów gospodarujących z wyjątkiem państwa. Państwo bowiem, mimo wyposażenia przedsiębiorstwa w prawa własnościowe w sensie cywilistycznym, zachowuje swoje prawo podmiotowe na nim. W ten sposób następuje zintegrowanie działalności przedsiębiorstwa z funkcją organizacyjno-gospodarczą państwa socjalistycznego. Prawa własnościowe przedsiębiorstwa odbiegają zatem „[...] od klasycznych przymiotów prawa własności. Stają się one instytucjami funkcjonalnymi, gdyż odebrana im jest przede wszystkim cecha trwałości. Powstają w sposób pierwotny — mocą aktu państwowego i wygasnąć mogą w każ-

---

<sup>27</sup> S. Buczkowski: *Przedsiębiorstwo państwowe a jego majątek w świetle przepisów kodeksu cywilnego*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1965, nr 3, s. 58.

<sup>28</sup> S. Buczkowski: *Rola prawa cywilnego w uspołecznionym układzie gospodarki narodowej*, Ann. Univ. Mariae Curie-Skłodowska, sectio G, vol. VI, Lublin 1960, s. 83.

dej chwili — wbrew woli nosiciela ich — osoby prawnej mocą aktu państwowego.”<sup>29</sup>

Jedną ze stron odrębności ekonomicznej przedsiębiorstwa jest jego odrębność finansowa. Oznacza ona oddzielenie gospodarki finansowej każdego przedsiębiorstwa od gospodarki innych przedsiębiorstw, od administracji państwowej i systemu kredytowego.

Odrębność gospodarki finansowej przedsiębiorstwa wyraża się przede wszystkim przez: a) utworzenie własnych funduszy przedsiębiorstwa, b) stworzenie warunków dla ich reprodukcji w toku realizacji zadań gospodarczych, c) realizowanie przez przedsiębiorstwo akumulacji pieniężnej i dokonywanie jej podziału w przedsiębiorstwie.

W ślad za tym przedsiębiorstwa, jako samodzielne jednostki gospodarce, otrzymują fundusze niezbędne do ich powstania z budżetu państwa, gromadzą fundusze z osiąganych w wyniku realizacji towarów — przychodów, dokonując ich podziału na odtworzenie zużytych środków i wygospodarowaną nadwyżkę, która z kolei podlega podziałowi na potrzeby ogólnospołeczne, załogi i przedsiębiorstwa. Wyodrębnienie ekonomiczne i finansowe przedsiębiorstwa stanowią podstawową przesłankę zastosowania metody podmiotowej i bilansowej dla ewidencji stanu majątkowego. Stąd też wydaje się celowe, a nawet konieczne powiązanie pojęcia funduszu z dualizmem zależności bilansowych (zob. tabela).

Ogólna suma znajdujących się w przedsiębiorstwie środków występuje w bilansie w dwóch przekrojach: według formy rozmieszczenia środków — jako aktywa bilansu i według źródeł pochodzenia — jako pasywa bilansu. Używany przez rachunkowość termin „środki”, na oznaczenie aktywów jest skrótem, wyrażającym rozpatrywanie funduszy w zależności od ich form użytkowych i roli w procesie reprodukcji. Środki przedsiębiorstwa są bowiem, podobnie jak fundusze, kategorią wartościową. Środki jako wartości użytkowe określa nie bilans, lecz spis inwentarzowy. Uzasadnia to twierdzenie, że fundusze przedsiębiorstwa występują zarówno w aktywach, jak i pasywach. Jest to suma identycznych wartości, rozpatrywana jedynie w innym aspekcie, przy czym tożsamość tych wielkości jest wyłącznie ilościowa. Pasywa bowiem, jako źródła pochodzenia środków, są pośrednią charakterystyką majątku wg podmiotowo zróżnicowanych praw.

Źródła pochodzenia środków w tym ujęciu należy rozumieć w sensie podmiotów finansujących, a nie jako celową pracę ludzką, która w procesie produkcji tworzy wartość, na co zwraca uwagę S. Górniak.<sup>30</sup> Na tym tle fundusz jest pojęciem nie tylko rachunkowym, lecz także kategorią jurystyczną. Aspekt prawny pojęcia funduszu wynika z faktu, że

<sup>29</sup> *Ibid.*, s. 95.

<sup>30</sup> S. Górniak: *Bilansoznawstwo w zarysie*, PWE, Warszawa 1962, s. 25.



Uproszczony schemat bilansu przedsiębiorstwa  
Simplified scheme of the balance-sheet of enterprise

A k t y w a	P a s y w a
I. Środki trwałe	I. Fundusze własne
	1) w środkach trwałych
II. Środki obrotowe	2) w środkach obrotowych
1) zapasy	II. Fundusze obce
2) środki pieniężne	1) kredyt bankowy
3) należności	2) pozostałe zobowiązania
Σ a k t y w ó w	= Σ p a s y w ó w

występuje on po stronie pasywów bilansu majątkowego przedsiębiorstwa. Te zaś „wskazują zakres odpowiedzialności z tytułu środków powierzonych przedsiębiorstwu i przez nie wygospodarowanych oraz z tytułu środków zwrotnych, wyrażonych w kwocie funduszków obcych.”<sup>31</sup> Niezależnie od tego, w jakim stopniu aktywa zostały sfinansowane funduszami własnymi, a jaka część ich wartości odpowiada sumie funduszków obcych, ogół środków gospodarczych figurujących w aktywach stanowi własność przedsiębiorstwa. Dlatego też błędem jest rozpatrywanie środków przedsiębiorstwa w kategoriach własności i podział ich na własne i obce, nie mówiąc już o nierealności takiego podziału. Podział według podmiotowego kryterium właściciela ma sens i znaczenie jedynie w odniesieniu do funduszków przedsiębiorstwa, stanowiących pasywne składniki jego majątku.

Tytuł własności funduszu — to dla przedsiębiorstwa nie tylko kategoria formalno-prawna, lecz przede wszystkim ekonomiczna, związana z kryteriami opłacalności i zwrotu. Na tym tle wymagają analizy pojęcia funduszków własnych i obcych, wykazywanych po stronie pasywów bilansu. Fundusze własne są genetycznie związane z przedsiębiorstwem, zależą od rozmiarów jego działalności, ustalane są bowiem na poziomie stałego zapotrzebowania finansowego. Są tym samym narażone na ryzyko strat, nadając realny charakter odpowiedzialności przedsiębiorstwa za podejmowane decyzje i wyniki gospodarcze. Stanowią one zarazem najbardziej korzystną formę finansowania działalności przedsiębiorstwa, gdyż nie wymagają zwrotu i nie powodują obciążenia kosztów odsetkami. Przysługuje im niepodzielnie cecha nienaruszalności w stosunku do

<sup>31</sup> *Loc. cit.*



pozostałych podmiotów prawa cywilnego, nie są bowiem obciążone obowiązkiem przekazania lub odstąpienia na ich rzecz. Waler nienaruszalności tracą one w płaszczyźnie administracyjno-prawnej, w której następuje realizacja uprawnień państwa w stosunku do przedsiębiorstwa. Zakres obowiązkowego przekazania lub odstąpienia funduszków własnych w toku rozwoju systemu finansowego — ujmując problem retrospektywnie — był wypadkową ustalonych przez system zarządzania gospodarką narodową proporcji podziału ogółu decyzji ekonomicznych między szczebel centralny i przedsiębiorstwa. Dopiero przywrócenie właściwych proporcji podziału w warunkach decentralizacji socjalistycznej pozwoliło wyeliminować zasadę regulacji funduszków własnych przedsiębiorstwa z jednostką nadrzędną bądź budżetem państwa i przez to pogłębić samodzielność przedsiębiorstwa. O ile ingerencję państwa, dokonywaną jednotorowo w trybie zwierzchnictwa należy uznać za nie sprzyjającą maksymalizacji zysku i akumulowaniu funduszków własnych przez przedsiębiorstwo, to w pełni uzasadnione jest przejmowanie funduszków własnych przedsiębiorstwa w przypadku jego fuzji lub likwidacji na zlecenie upoważnionego organu administracji państwowej. Ujawnia się wtedy *eo ipso* ich ogólnonarodowy charakter. Nie tylko bowiem część funduszków własnych przedsiębiorstwa, pochodzących ze źródeł ogólnonarodowych w postaci tzw. funduszu statutowego, przydzielanego przedsiębiorstwu w momencie jego tworzenia, przechodzi we władanie wskazanej jednostki organizacyjnej, lecz również fundusze przezeń wygospodarowane.

„Właściciel narzędzi i środków produkcji, uruchomiwszy je w procesie wytwarzania, staje się z mocy prawa właścicielem tego, co jest rezultatem tego procesu.”<sup>32</sup>

Wynikiem działalności gospodarczej przedsiębiorstwa jest zysk, który zarazem stanowi dochód płynący z własności środków produkcji. Skoro uprawnienia założyciela do wniesionego wkładu majątkowego nie wygasają, również zysk jest własnością państwa. Stąd wniosek, iż analogiczny jest status prawny funduszków wypracowanych przez przedsiębiorstwo. Te fundusze można więc także traktować jako „zobowiązanie wobec państwa, które powołało przedsiębiorstwo do życia i wyposażyło w niezbędne fundusze, ale pozostaje właścicielem i żąda rozliczenia”.<sup>33</sup> Mimo oczywistości powyższych rozważań, kwestia zaliczenia funduszków przedsiębiorstwa do grupy funduszków własnych jest w literaturze sprawą kontrowersyjną. Najczęściej spotkać się można ze stanowiskiem wypowiedzianym mniej lub bardziej precyzyjnie, że funduszem własnym

---

<sup>32</sup> J. Topiński: *Prawo gospodarki uspołecznionej w zarysie*, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1966, s. 10.

przedsiębiorstwa jest wyłącznie fundusz statutowy. Autorzy znanego podręcznika twierdzą na przykład:

„Zobowiązanie wobec państwa z tytułu zasobów trwale niezbędnych w przedsiębiorstwie określane jest mianem funduszy własnych. Jest to część funduszy finansująca tę część środków trwałych i obrotowych, która nie może być wycofana z przedsiębiorstwa bez zahamowania jego działalności.”<sup>34</sup>

Podobnie T. Kierczyński, U. Wojciechowska do funduszy (środków własnych) zaliczają środki „[...] otrzymane w formie dotacji z jednostek nadrzędnych i budżetu oraz środki finansowane z zysku (przede wszystkim z funduszu rozwoju). Środki te nazywane są własnym funduszem obrotowym przedsiębiorstwa. Fundusz ten wraz z równowartością środków trwałych tworzy fundusz statutowy.”<sup>35</sup> Pojęcie funduszy własnych interpretuje szerzej J. Wierzbicki, który do funduszy własnych zalicza oprócz funduszu statutowego, również fundusz rozwoju.

„Fundusz rozwoju stanowi do czasu wykorzystania — wielkość analogiczną do nierozdzielonego zysku, stąd też traktujemy go w całości jako składnik funduszy własnych przedsiębiorstwa.”<sup>36</sup>

Równocześnie autor ten „[...] rozpatrując zagadnienie — jak pisze — z punktu widzenia warunków ekonomicznych, a nie tylko formalno-rachunkowych” dochodzi do wniosku, iż „przedsiębiorstwa dysponują dwoma rodzajami zdecentralizowanych funduszy. Są to fundusze własne (fundusz statutowy) oraz fundusze i rezerwy celowe (m.in. fundusz inwestycyjno-remontowy, fundusz rezerwowy itp.)”<sup>37</sup>

Uważa on, że pojęcie funduszu występuje w tym kontekście w dwóch odmiennych znaczeniach, a mianowicie: funduszu własnego — jako wielkości przeciwstawnej (pasywa) sumie zaangażowanych w przedsiębiorstwie środków produkcji (aktywa) oraz funduszu celowego, jako wielkości wyrażonej sumą środków pieniężnych odłożonych na określone cele.<sup>38</sup>

Postuluje ponadto w innym miejscu wyraźne odróżnianie funduszy własnych przedsiębiorstw, „które stanowią pokrycie finansowe środków trwałych oraz własnych środków obrotowych od tzw. funduszy celowych posiadających na ogół charakter rezerw pieniężnych tworzonych corocznie z zysku albo w ciężar kosztów własnych (fundusz zakładowy, fundusz amortyzacyjny)”<sup>39</sup> Fundusze te są najczęściej traktowane rów-

<sup>33</sup> Fedorowicz: *Finanse w gospodarce socjalistycznej*, s. 286.

<sup>34</sup> S. Skrzywan, Z. Fedak: *Rachunkowość w przedsiębiorstwie przemysłowym*, PWE, Warszawa 1966, s. 415.

<sup>35</sup> T. Kierczyński, U. Wojciechowska: *Finanse przedsiębiorstw socjalistycznych*, PWE, Warszawa 1965, s. 205.

<sup>36</sup> J. Wierzbicki: *Zagadnienia akumulacji pieniężnej w gospodarce socjalistycznej*, PWE, Warszawa 1964, s. 346.

<sup>37</sup> *Ibid.*, s. 127.

<sup>38</sup> *Loc. cit.*

<sup>39</sup> *Ibid.*, s. 345.

norzędnie z funduszem statutowym, czy funduszem rozwoju, jako zdecentralizowane fundusze przedsiębiorstw, przez co zaciera się ich zasadniczo odmienny charakter.<sup>40</sup> W interpretacji J. Szyrockiego, własnymi funduszami przedsiębiorstw są te fundusze, które finansują działalność eksploatacyjną, bądź inwestycyjną, a więc: fundusz statutowy, rozwoju, remontowy, z pominięciem funduszu zakładowego, który stwarza jedynie bodźce do prawidłowej działalności gospodarczej.<sup>41</sup> Z tym stanowiskiem — podobnie zresztą, jak i z poprzednimi — nie można się zgodzić. Poprzez instytucję funduszu zakładowego prawo własności pozostałych funduszy uzyskuje walor materialnej odpowiedzialności za wyniki finansowe.

„Materialna odpowiedzialność za wyniki działalności może być chyba utożsamiana z materialnym zainteresowaniem pracowników przedsiębiorstwa jego wynikami finansowymi. Jak się wydaje, zależy ono nie od tego, czy fundusze zaangażowane w przedsiębiorstwie są jego funduszami własnymi czy kredytowymi (ostatecznie są one przecież własnością ogólnospołeczną), ale od tego, czy wyniki finansowe odbijają się na wielkości dochodów indywidualnych pracowników przedsiębiorstwa.”<sup>42</sup>

Z tych przyczyn, zgodnie z poprzednimi uwagami, własnymi funduszami przedsiębiorstwa są fundusze tworzone bezpośrednio w przedsiębiorstwie, których podstawą tworzenia są własne dochody, uzyskiwane ze sprzedaży produktów, w tym również zysk. W naszym rozumieniu funduszami własnymi są zatem: fundusz statutowy, rozwoju, remontowy i zakładowy. Fundusze te mogą być traktowane równorzędnie ze względu na cechę własności. Odmienność charakteru funduszu statutowego i tzw. funduszy celowych, słusznie podkreślana przez J. Wierzbickiego, uwydatnia się na dalszych szczeblach podziału, nie zaś przy klasyfikacji według tytułu własności.

Źródłem pochodzenia środków gospodarczych przedsiębiorstwa są również uwidocznione na schemacie fundusze obce, w skład których wchodzi: kredyt bankowy i zobowiązania pozabankowe. Ważnym ich aspektem, w odróżnieniu od omówionych uprzednio funduszy własnych, jest obowiązek zwrotu i koszty oprocentowania. Toteż przedsiębiorstwo stara się ograniczyć, oczywiście w racjonalnych granicach, ich udział w finansowaniu działalności gospodarczej. Fundusze obce winny więc znajdować się w przedsiębiorstwie w związku z jego czasowymi potrzebami, a po ich zaspokojeniu — wracać do podmiotów, które je kreowały. Wobec dynamiki procesów gospodarczych, sytuacja majątkowa

<sup>40</sup> *Loc. cit.*

<sup>41</sup> J. Szyrocki: *Polityka finansowa przedsiębiorstwa*, Wyd. Śląsk, Katowice 1966, s. 78.

<sup>42</sup> E. Czerwińska: *Samodzielność finansowa przedsiębiorstwa państwowego*, Pozn. Tow. Przyj. Nauk, Poznań 1963, s. 158.



przedsiębiorstwa ulega permanentnej ewolucji. Spłacie zobowiązań, których termin wymagalności nadszedł lub minął, towarzyszy zaciąganie nowych. Równocześnie zasada równowagi bilansowej, wyrażana niekiedy w tezie „bilans przedsiębiorstwa nie znosi próżni” oznacza, że w przypadkach, gdy fundusze, jakimi rozporządza przedsiębiorstwo, są niższe od aktualnych potrzeb (jego aktywów — środków), nie jest ono w stanie regulować terminowo swych płatności i tworzy sobie samo fundusze dodatkowe w postaci przeterminowanego zadłużenia wobec wierzycieli (banku, dostawców, pracowników itp.). Mimo zachodzących stale zmian strukturalnych funduszy obcych (spowodowanych zmieniającym się udziałem poszczególnych wierzycieli w ich globalnych rozmiarach), absorbują one ustawicznie pewną ilość środków gospodarczych i jako trwałe źródło ich pochodzenia zasługują na miano, które noszą.

### РЕЗЮМЕ

Комплекс понятий фонда предприятия не был до этого времени предметом разработок в широком масштабе. Значительная дисперсия и случайность рассуждений, неоднородность или контroversия в понятии сущности фонда, отсутствие однозначных и повсеместно принятых определений понятия, ассимилированного многими экономическими науками, — вот главные черты убогих научных достижений в этой области.

Первая часть статьи посвящена упорядочиванию этих взглядов, их систематизации и критическому анализу. Кроме того в ней предпринята попытка общего интердисциплинарного определения понятия фонда. Предлагается этот термин, независимо от среды применения, закрепить за обозначением собранного и экономически неразделимого значения, имеющего определенное целесообразное назначение. В свете запроецированного синтетического определения исследуется, в свою очередь, обоснованность использованных, в так называемом специальном значении, терминов: амортизационный фонд и фонд заработной платы. Во второй части анализируется фонд исключительно как микроэкономическая категория. После разбора необходимой сопутствующей проблематики из области теории социалистического государственного предприятия, представлено понятие фонда на фоне баланса и взаимно выяснены взаимоотношения понятий: фонды и средства.

Выдвижением на первый план правового аспекта микроэкономического фонда подчеркиваются одновременно важные экономические последствия титула собственных фондов индивидуальных предприятий. Так как в польской экономической литературе вопрос разделения



фондов предприятий на собственные и чужие решается по-разному, то автор поэтому приводит в работе ряд характерных мнений и полемизирует с ними.

## SUMMARY

Literature dealing with the theory of funds of socialistic enterprise restricted as it is to encyclopaedic sources or textbooks lacks completely in monographic papers. At the same time the ambiguity of the concept of fund used in many branches of economic science causes that there exist great differences in the terminology and definitions of fund, and in its interpretation.

Therefore, in the first part of the article the author is concerned with the systematization of concepts and with their critical analysis. Besides she attempts to give a general definition of the concept of fund. She proposes to use this term, irrespective of the sphere of application, for the determination of accumulated economically imperishable sum serving a certain intentional purpose. On the basis of this synthetic definition she examines the justification for the use of such terms as sinking-fund and wage fund. The author devotes the second part of the article to the analysis of fund as an exclusively microeconomic category. After the discussion of problems of the theory of socialistic enterprise she presents the concept of fund against that of balance and explains the relation between the concepts of funds and means.

Exposing the law-aspect of microeconomic fund the author stresses the economic importance of title of deed of funds for an individual enterprise. As the problem of division of the funds of an enterprise into own and outside funds is differently interpreted in Polish economic literature, the author gives the examples of various standpoints and argues them.

